

Apolinary Polek, Woła mnie Słońce

I znowu mokry asfalt
I długa droga znów
Na tyłach autobusu
Poezji braknie słów
Woła mnie Słońce dalekim krzykiem wron
- Wracaj do domu! Nie wiem gdzie jest mój dom
- Wracaj do domu!
I w każdym z tych miasteczek
Mych butów został ślad
Szukałem czegoś ciągle
Przez parę długich lat
Woła mnie Słońce
I ty poza zasięgiem
Moich splątanych dróg
Na horyzoncie stacje
Tu kół miarowy stuk
Za oknem płynie rzeka
Przy brzegu łodzi wrak
Straciłem nawet Ciebie
Choć nie musiało być tak
Woła mnie Słońce
Deszczowa zimna wiosna
Ostatni słyszę już zew
A ptaki zamarznęte
Spadają wolno z drzew
Woła mnie Słońce dalekim krzykiem wron
- Wracaj do domu! Nie wiem gdzie jest mój dom
- Wracaj do domu!
Dom